

**Sygn. akt I ACz 898/14**

## POSTANOWIENIE

**Dnia 12 grudnia 2014 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym :

	<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Marek Klimczak</b>

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2014 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. B. (1) (...) i M. M. B. (2) w R.**

przeciwko **D. D. L. Usługi (...) w R.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego – Sądu Gospodarczego w Rzeszowie z dnia 7 października 2014r. sygn. akt VI GC 83/13

po s t a n a w i a:

**oddalić zażalenie.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Rzeszowie oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych – opłaty sądowej od apelacji. Sąd ten, odwołując się szeroko do wypowiedzi judykatury w przedmiocie stosowania przepisów normujących instytucję zwolnienia od kosztów sądowych oraz opierając się o dane wynikające z oświadczenia pozwanego o jego stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, uzupełnione dokumentami przedstawionymi na wezwanie Sądu uznał, że brak jest podstaw do udzielenia mu zwolnienia z opłaty od apelacji.

Sąd Okręgowy argumentował, że pozwany posiada szereg zobowiązań kredytowych, z których ostatnie powstało już po skierowaniu niniejszej sprawy na drogę postępowania sądowego. Aby uzyskać takie kredyty musiał on, więc wykazać się historią dochodową na wysokim poziomie. Wskazał dalej Sąd, iż pozwany czynnie prowadzi działalność gospodarczą, ponosi koszty związane z tą działalnością jak i ze swoim bieżącym utrzymaniem. Z analizy deklaracji podatkowej PIT-36L za rok 2013 wynika, że w 2013r. uzyskał przychód w wysokości 4.037.914,17 zł przy kosztach jego uzyskania w wysokości 4.170.937,10 zł, co ostatecznie dało stratę w wysokości 133.022,93 zł. Dodatkowo z deklaracji na zaliczkę miesięczną na podatek dochodowy za miesiąc sierpień 2014r. wynika, iż pozwany osiągnął przychód w wysokości 566.479,96 zł, przy kosztach jego uzyskania w kwocie 755.872,67 zł, co ostatecznie dało stratę w wysokości 189.392,71 zł. W kontekście wykazanych kosztów uzyskania przychodu, zwłaszcza biorąc pod uwagę rozliczenia dochodu z remanentem za okres od stycznia do sierpnia 2014r., z którego wynika, iż pozwany poniósł wydatki na zakup towarów i materiałów na kwotę 6.357.156,68 zł, która wraz z kwotą pozostałych wydatków w wysokości 398.715,99 zł, dała kwotę 6.755.872,67 zł wskazał Sąd Okręgowy, że proporcjonalność w zakresie wzajemnego zestawienia przychodów i wydatków jest kwestią racjonalności prowadzonej działalności gospodarczej i nie można przyjąć, aby wygenerowanie wysokich kosztów tej działalności powodowało jednoczesne uprawnienie przedsiębiorcy do uzyskania

zwolnienia od kosztów sądowych. Dlatego też, nawet fakt ponoszenia straty w działalności gospodarczej nie może stanowić samoistnej podstawy do przyznania zwolnienia od kosztów, zwłaszcza w sytuacji, gdy strona wykazuje bardzo wysokie koszty uzyskania tych przychodów.

Dodał na koniec Sąd Okręgowy, iż za brakiem podstaw do uwzględnienia wniosku przemawia zdaniem Sądu również okoliczność, że wnioskodawca przedstawił wyciągi z konta bankowego za okres od kwietnia do września 2014r., z których wynika, iż na przedmiotowym rachunku nie prowadził on obrotu środkami pieniężnymi.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pozwany zarzucił mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez błędne przyjęcie, że w świetle analizy dołączonych do wniosku dokumentów brak jest podstawy do zwolnienia go z opłaty od apelacji,
- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez pominięcie okoliczności, iż od daty zaciągnięcia ostatniego zobowiązania kredytowego w dniu 28 maja 2013r. kondycja majątkowa pozwanego, a tym samym jego możliwości ekonomiczne uległy znacznemu pogorszeniu,
- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, że wskazane przez wnioskodawcę wyciągi z rachunku bankowego, na którym przez znaczny okres nie odnotowano jakichkolwiek obrotów, nie mogą stanowić wiarygodnej przesłanki do uwzględnienia wniosku o zwolnienie od kosztów w zakresie opłaty od apelacji.

W związku z powyższym pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez udzielenie mu zwolnienia od kosztów sądowych, ewentualnie uchylenie tego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie pozwanego nie posiada usprawiedliwionych podstaw.

Wbrew temu, co podnosi skarżący, rozstrzygnięcie podjęte przez Sąd Okręgowy zapadło po wszechstronnej i wnikliwej analizie danych wynikających z przedstawionych przez pozwanego oświadczenia majątkowego oraz dodatkowych dokumentów obrazujących jego sytuację finansową, zaś wyciągnięte z tej analizy wnioski nie zawierają błędów logicznych, jak również nie kłócą się z doświadczeniem życiowym.

Zaskarżone postanowienie nie narusza również przepisu art. 102 ust. 1 u.k.s.c. Wymieniona regulacja prawna – jak słusznie podkreśla to Sąd Okręgowy – ma szczególny charakter i jest instrumentem gwarantującym dostęp do sądu podmiotom, które obiektywnie nie są w stanie ponieść tych kosztów z uwagi na ich sytuację majątkową. Niemożność poniesienia kosztów sądowych musi mieć, więc charakter realny i trwały. Zwolnienie od obowiązku ponoszenia tych kosztów nie obejmuje sytuacji, gdy strona z uwagi na przejściowe trudności, w danej chwili nie dysponuje wolnymi środkami finansowymi. Pozwany nie wyjaśnia, na czym konkretnie ma polegać deklarowane przez niego pogorszenie kondycji ekonomicznej jego firmy, a co za tym idzie, ograniczenie jego możliwości finansowych.

W pełni uprawnione jest zapatrywanie, że jeżeli pozwanego stać na kredytowanie bieżących kosztów swojej działalności gospodarczej, nic nie stoi na przeszkodzie, a wręcz przeciwnie, przemawia za tym zasada równoważności w traktowaniu swoich powinności finansowych, powinno być, stać go również na pokrycie w taki sam sposób kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym. W rozpoznawanej sprawie pozwany nie wykazał, aby nie posiadał zdolności kredytowej w zakresie wymaganych kosztów sądowych. Ponadto, w myśl ustaleń Sądu Okręgowego, reguluje on wszystkie swoje zobowiązania prywatne i publicznoprawne, co oznacza, że zachowuje płynność finansową. Nic, zatem nie sprzeciwia się temu, aby tak samo stało się w odniesieniu do kosztów sądowych wymaganych w niniejszej sprawie.

Warto podkreślić, iż przy rozpoznawaniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych osoby prowadzącej działalność gospodarczą istotne jest zachowanie odpowiednich proporcji pomiędzy wysokością wymaganej opłaty a rozmiarem tej działalności i szerzej pojętą sytuacją majątkową i dochodową obowiązanego do uiszczenia kosztów sądowych –

gdyż pośrednio określa to jego możliwości finansowe. W rozpoznawanej sprawie proporcje te, bez wątpienia, zostały zachowane. Dlatego, także w tym aspekcie zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada prawu.

Na podzielenie w całej rozciągłości zasługują uwagi Sądu Okręgowego poczynione w związku z przedstawieniem przez pozwanego wyciągu z rachunku bankowego, na którym przez szereg miesięcy nie odnotowano żadnych operacji finansowych.

W konsekwencji, uprawniony jest wniosek, iż obciążenie pozwanego obowiązkiem uregulowania należnej opłaty sądowej od apelacji nie przekracza jego możliwości finansowych, wobec czego nie stanowi rzeczywistej przeszkody w dochodzeniu czy obronie swoich praw na drodze sądowej. Sąd Okręgowy trafnie podnosi, że pozew w niniejszej sprawie został złożony w związku z działalnością gospodarczą prowadzoną przez pozwanego. Powinien on, zatem wkalkulować w tą działalność odpowiednie koszty mogące powstać w związku rozstrzygnięciem sporu na drodze sądowej.

Nie sposób, więc mówić w rozpoznawanej sprawie o naruszeniu gwarancji konstytucyjnych, o których mowa w art. 45 Konstytucji RP. Sąd Okręgowy, bowiem prawidłowo zastosował przepisy owe gwarancje urzeczywistniające.

Z tych względów zażalenie pozwanego podlegało oddaleniu, jako bezzasadne (art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.).